Wspomnienie z Wilna

Wpisany przez Aneta Panasiuk, pielgrzym z Grodna
04.09.2009 13:20

W dniach 18-19 sierpnia, tak jak co roku, przez Grodno przeszła piesza ekumeniczna pielgrzymka Białystok – Grodno – Wilno. W tym roku była ona nadzwyczaj liczna, gdyż udział w niej wzięło aż 340 uczestników, a z nich około 70 z Białorusi. Hasłem tegorocznej pielgrzymki było „Otoczmy troską życie jak Maryja Matka Miłosierdzia". Podczas pielgrzymiej drogi ks. Marian Rajchel wygłosił szereg konferencji związanych z aktualnie „głośnymi" tematami: aborcją, eutanazją, in vitro...

24 sierpnia z wdzięcznością za przebyty szlak stanęliśmy przed cudownym wizerunkiem Matki Bożej Miłosierdzia w Ostrej Bramie, która ze swego obrazu, jakby miała rzec: «Cieszę się, że jesteście w tym domu mojego Miłosierdzia i Bożych łask». Podczas tegorocznej pielgrzymki po raz pierwszy w pełni uświadomiłam sobie, jakie to świadectwo wiary niesiemy ludziom. Ludzie, widząc nas, mają łzy w oczach, oni przygotowują się na nasze przyjście nawet jeśli tylko mijamy ich dom, upiększają swoje mieszkania i obrazy Matki Bożej kwiatami, pragną podzielić się wszystkim, co mają. Dla nich przejście każdej pielgrzymki to święto, żyją tym i czekają na pielgrzymów przez cały rok.

W pielgrzymce do Wilna szłam po raz drugi. Różni się ona od naszych młodzieżowych pielgrzymek z Grodna. Uczestniczy w niej sporo pątników w podeszłym wieku. Żeby stać po raz pierwszy, mówiąc słowami pieśni, „na wspaniały pielgrzymkowy szlak", trzeba mieć dużo odwagi, ale przede wszystkim zaufać Panu i Jego Matce, a wtedy każdy krok nabierze nadzwyczajnego sensu.